

Giovanni Pico della Mirandola

*Oratio
de hominis dignitate*

*Mowa
o godności człowieka*

Oratio de hominis dignitate

1. Legi, Patres colendissimi, in Arabum monumentis, interrogatum Abdalam Sarracenum, quid in hac quasi mundana scaena admirandum maxime spectaretur, nihil spectari homine admirabilius respondisse. 2. Cui sententiae illud Mercurii adstipulatur: «Magnum, o Asclepi, miraculum est homo». 3. Horum dictorum

Mowa o godności człowieka

Czcigodni ojcowie! Czytałem w pismach Arabów, że Abdul Saracen¹ zapytany, co na scenie świata uważa za godne najwyższego podziwu, odpowiedział, iż nie dostrzega niczego wspanialszego od człowieka. Z twierdzeniem tym zgodne są słowa Merkurego²: „Doprawdy, Asklepiosie, wielkim cudem jest człowiek”³. Gdy roz-

¹ Postać trudna do zidentyfikowania. Najprawdopodobniej chodzi o Abdullaha ibn Salama, żyda z Medyny, który nawrócił się na islam dwa lata przed śmiercią Mahometa. Jak głosi tradycja, był bliskim współpracownikiem Mahometa, pisze o nim Mikołaj z Kuzy w *Cribatio Alchorani*, prol. primus, s. 718. Pico może też mieć na myśli Abdullaha ibn Mukaffę, pisarza arabskiego z VIII wieku, bądź Anzelma Turmedę, franciszkanina hiszpańskiego nawróconego na islam, który przyjął po konwersji to imię. Pewnie ten sam Abdullah został też wspomniany przez Pica w *Conclusiones*, s. 38.

² Pod tym imieniem występuje w cytowanym w tym zdaniu dialogu Pseudo-Apulejusza Hermes Trismegistos. W dalszych częściach *Mowy* Pico odnosi się do Hermesa Trismegistosa jako autora zespołu anonimowych pism prozą określanego jako *Corpus Hermeticum*. *Corpus* zawiera szereg tekstów przekazujących nauki objawione przez Hermesa Trismegistosa, czyli w istocie przez egipskiego Tota, którego Grecy nazywali właśnie Hermesem Trzykroć Wielkim.

³ Pseudo-Apulejusz, *Asclepius*, 6, s. 301. Cytowane przez Pica też w *Heptaplus*, V, 6, s. 304. Por. Augustyn, *O państwie Bożym*, X, 12.

rationem cogitanti mihi non satis illa faciebant, quae multa de humanae naturae praestantia afferuntur a multis: esse hominem creaturarum internuntium, superis familiarem, regem inferiorum; sensuum perspicacia, rationis indagine, intelligentiae lumine, naturae interpretem; stabilis aevi et fluxi temporis interstitium, et (quod Persae dicunt) mundi copulam, immo hymenaeum, ab angelis, teste Davide, paulo deminutum.

4. Magna haec quidem, sed non principalia, idest quae summae admirationis privilegium sibi iure vendicent. 5. Cur enim non ipsos angelos et beatissimos caeli choros magis admiremur? 6. Tandem intellexisse mihi sum visus, cur felicissimum proindeque dignum omni admiratione animal sit homo, et quae sit demum illa conditio quam in universi serie sortitus sit, non brutis modo, sed astris, sed ultramundanis mentibus invidiosam. 7. Res supra fidem et mira. 8. Quidni? Nam et propterea magnum miraculum et admirandum profecto animal iure homo et dicitur et existimatur. 9. Sed quae

myślałem nad zasadnością tej myśli⁴, niewystarczające zdało mi się to wszystko, co wielu głosi o znakomitości natury ludzkiej. Twierdzi się bowiem, że człowiek znajduje się pośrodku łańcucha stworzeń, jest spokrewniony z istotami wyższymi i króluje niższym⁵, a ponadto, że dzięki bystrości zmysłów, sprawności rozumu oraz światłu inteligencji jest tłumaczem natury. Mówi się także, iż człowiek jest tym, co oddziela niezmienną wieczność i upływający czas, oraz (jak twierdzą Persowie) jest spoiwem świata, a nawet hymenem⁶, według Dawida⁷, tylko nieco pośledniejszym od aniołów.

Są to ważne, lecz nierozstrzygające przesłanki po temu, by na ich podstawie człowiek mógł zasadnie rościć sobie prawo do największego podziwu. Dlaczegoż bowiem nie mielibyśmy bardziej podziwiać samych aniołów i błogosławionych chórów niebieskich? Wydaje mi się jednak, że wreszcie zrozumiałem, dlaczego człowiek jest najszcześliwszym, a przeto godnym największego podziwu zwierzęciem, i w końcu, jaki jest ów stan, który przypadł mu w udziale w łańcuchu stworzeń wszechświata – stan, którego zazdroszą mu nie tylko bezrozumne zwierzęta, lecz także gwiazdy i inteligencje spoza tego świata. Cud i rzecz nie do wiary. Dlaczegoż nie do wiary? Przecież właśnie ze względu na to wszystko słusznie nazywa się człowieka wielkim cudem i uważa za zwierzę godne podziwu. Jaki zaś jest ów stan człowie-

⁴ Por. Cynceron, *De oratore*, I, 1.

⁵ Z literatury często cytowanej przez Pica tezę taką odnaleźć można u Tomasza z Akwinu, *Expositio Ethicae*, VII, 1, 8.

⁶ Termin 'hymen' również oznaczający spoiwo został zapewne przejęty z *Wyroczeni chaldejskich*, w których oznacza władzę umysłową rozróżniania bytów. Teza o człowieku jako spoiwie świata znajduje się także u Ficino, *Theologia Platonica*, III, 2.

⁷ Ps 8, 5 nn. Odwołania do tego fragmentu u Bonawentury, *Itinerarium mentis in Deum*, II, 2-3; Dantego, *Uczta*, IV, 19, 7; Manettięgo, *De dignitate hominis*, I, s. 30.

nam ea sit audite, Patres, et benignis auribus pro vestra humanitate hanc mihi operam condonate.

10. Iam summus Pater architectus Deus hanc quam videmus mundanam domum, divinitatis templum augustissimum, arcanae legibus sapientiae fabrefecerat. 11. Supercaelestem regionem mentibus decorarat; aethereos globos aeternis animis vegetarat; excrementarias ac feculentas inferioris mundi partes omnigena animalium turba complebat. 12. Sed, opere consumato, desiderabat artifex esse aliquem qui tanti operis rationem perpenderet, pulchritudinem amaret, magnitudinem admiraretur. 13. Idcirco iam rebus omnibus (ut Moses Timaeusque testantur) absolutis, de producendo homine postremo cogitavit. 14. Verum nec erat in archetipis unde novam sobolem effingeret, nec in thesauris quod novo filio hereditarium largiretur, nec in subselliis totius orbis, ubi universi contemplator iste sederet. 15. Iam plena omnia; omnia summis, mediis infimisque ordinibus fuerant distributa. 16. Sed non erat paternae potestatis in extrema fetura quasi effeta defecisse; non erat sapientiae, consilii inopia in re necessaria fluctuasse; non erat benefici amoris, ut qui in aliis esset divinam liberalitatem laudaturus in se illam damnare cogeretur.

17. Statuit tandem optimus opifex, ut cui dari nihil proprium poterat commune esset quicquid privatum

ka, posłuchajcie, Ojcowie, przychylnym uchem, i niech wasza wspaniałomyślność wybaczy mi to dzieło.

Już najwyższy Ojciec, Bóg architekt, wznosił mocą¹⁰ praw tajemnej mądrości⁸ ten oglądany przez nas dom świata, najwznioślejszą świątynię boskości. Region ponad niebem ozdobił umysłami. Kule eteryczne ożywił nieśmiertelnymi duszami; a skalane i nieczyste części niższego świata napełnił rojem wszelkiego rodzaju zwierząt. Gdy ukończył swoje dzieło, Artysta zapragnął, by jeszcze ktoś prócz Niego pojął rację tak wielkiego dzieła, ukochał piękno i zadziwił się jego wspaniałością. Dlatego, jak świadczą Mojżesz⁹ i Timajos¹⁰, gdy Bóg ukończył już wszystkie rzeczy, zamyślił ostatecznie stworzyć człowieka. Jednakże pośród prawzorów nie było już niczego, z czego można by było ukształtować nową latorośl, ani niczego w skarbcach, co mogłoby stanowić dziedzictwo dla nowego syna, nie było też miejsca w ławie sędziów wyrokujących o całym świecie, na którym mógłby spocząć ów kontemplator wszechświata. Wszystko było¹⁵ już wypełnione, wszystkie wysokie, pośrednie i niskie rzędy zostały już przydzielone¹¹. Lecz moc ojcowska nie osłabła w ostatnim akcie płodzenia, jakby wyczerpana połogiem. Mądrość nie wahała się bezradnie w tej koniecznej sprawie. Nie byłoby zgodne z boską miłością, by ten, kto miał chwalić w innych rzeczach boską szczerobliwość, w sobie był zmuszony ją zganić.

Zatem najlepszy Twórca¹² postanowił, by ten, któremu nie mógł dać niczego właściwego wyłącznie jemu,

⁸ Por. Mdr 11, 21.

⁹ Por. Rdz 1, 26–28.

¹⁰ Timajos z Lokroi, *De natura mundi et animae*, 43–44, s. 54; także Platon, *Timaios*, 41b–d.

¹¹ Por. Platon, *Protagoras*, 320d–321c.

¹² Termin *opifex* na określenie Boga jest pochodzenia klasycznego, cf. Owidiusz, *Metamorfozy*, I, 79; *Lukan*, X, 267; praktycznie niestosowany przez pisarzy chrześcijańskich.

singulis fuerat. 18. Igitur hominem accepit indiscretæ opus imaginis atque in mundi positum meditullio sic est alloquutus: «Nec certam sedem, nec propriam faciem, nec munus ullum peculiare tibi dedimus, o Adam, ut quam sedem, quam faciem, quæ munera tute optaveris, ea, pro voto, pro tua sententia, habeas et possideas. 19. Definita ceteris natura intra præscriptas a nobis leges coercetur. 20. Tu, nullis angustiis coercitus, pro tuo arbitrio, in cuius manu te posui, tibi illam præfinies. 21. Medium te mundi posui, ut circumspiceres inde commodius quicquid est in mundo. 22. Nec te caelestem neque terrenum, neque mortalem neque immortalem fecimus, ut tui ipsius quasi arbitrarius honorariusque plastes et fictor, in quam malueris tute formam effingas. 23. Poteris in inferiora quæ sunt bruta degenerare; poteris in superiora quæ sunt divina ex tui animi sententia regenerari».

24. O summam Dei patris liberalitatem, summam et admirandam hominis felicitatem! 25. Cui datum id habere quod optat, id esse quod velit. 26. Bruta simul atque nascuntur id secum afferunt (ut ait Lucilius) e

miał naraz to, co dostały poszczególne istoty. Stworzył On zatem człowieka, dzieło o nieokreślonej postaci, i umieściwszy go pośrodku świata, tak do niego rzekł: „Nie przydajemy tobie Adamie ani ustalonego miejsca, ani właściwego kształtu, ani żadnego szczególnego daru, byś zgodnie z wyborem i zgodnie ze swoim zdaniem posiadał i zajął to miejsce, przyjął tę postać i ten dar, który swobodnie sobie wybierzesz. Ustanowione przez Nas prawa ograniczają określoną naturę innych stworzeń. Ty, niczym nieograniczany, dzięki swej woli, w której 20 mocy cię pozostawiłem¹³, sam ją sobie wyznaczysz. Umieściłem cię pośrodku świata, byś stamtąd dogodnie zgłębiał to, co jest w świecie. Nie uczyniliśmy ciebie ani istotą niebiańską, ani ziemską, ani śmiertelną, ani nieśmiertelną, byś sam siebie, niczym wolny i z nadania¹⁴ rzeźbiarz oraz twórca, wyraził swobodnie w formie, którą nad inne przedłożysz. Możesz wyrodzić się w niższe stworzenia, w zwierzęta, możesz zostać odrodzony dzięki postanowieniom twojego umysłu w istotach wyższych i boskich”.

O najwyższa szlachetności Boga Ojca, o najwyższa i godna podziwu szczęśliwości człowieka! Komu dane jest 25 mieć to, co sam wybierze, być tym, czym chce? Zwierzęta już od narodzenia wynoszą, jak powiada Lucyliusz¹⁵,

¹³ Por. Syr 15, 14.

¹⁴ Termin *honorarius* występuje tu w specyficznym znaczeniu prawnym, w którym określa funkcje pochodzące z nadania najwyższego władcy i wykonywane w jego imieniu (bliskie naszemu – honorowy, tytułarny); jego przeciwieństwem jest *fictor ordinarius*, czyli właściwy twórca. Metafora rzeźbiarza u Plotyna, *Enneady*, I, 6, 1.

¹⁵ Lucyliusz, 623, passus cytowany przez Pica u Noniusza Marcellusa, *De compendiosa doctrina*, II ed. Lindsay, s. 109. Gajusz Lucyliusz (ur. ok. 180 p.n.e., zm. 102 p.n.e.) – poeta rzymski, twórca literackiej formy satyry rzymskiej. Brał udział pod dowództwem Scypiona Młodszego w wojnie numantyjskiej. Tworzył w Rzymie. Ze zbioru *Satyry* do naszych czasów dochowały się fragmenty.

bulga matris quod possessura sunt. 27. Supremi spiritus aut ab initio aut paulo mox id fuerunt, quod sunt futuri in perpetuas aeternitates. 28. Nascenti homini omnifaria semina et omnigenae vitae germina indidit Pater. 29. Quae quisque excoluerit illa adolescent, et fructus suos ferent in illo. 30. Si vegetalia, planta fiet; si sensualia, obrutescet; si rationalia, caeleste evadet animal; si intellectualia, angelus erit et Dei filius. 31. Et si nulla creaturarum sorte contentus in unitatis centrum suae se receperit, unus cum Deo spiritus factus, in solitaria Patris caligine qui est super omnia constitutus omnibus antestabit.

32. Quis hunc nostrum chamaeleonta non admiretur? 33. Aut omnino quis aliud quicquam admiretur magis? 34. Quem non immerito Asclepius Atheniensis versipellis huius et se ipsam transformantis naturae argumento per Proteum in mysteriis significari dixit. 35. Hinc illae apud Hebraeos et pythagoricos metamorpho-

z łona matki to, co mają posiadać w przyszłości. Wyższe zaś duchy od samego początku bądź zaraz po nim były już tym, czym będą przez nieprzerwaną wieczność. Natomiast nowonarodzonego człowieka Ojciec zaopatrzył w ziarna¹⁶, które mogą wydać z siebie wszystko, w ziarna wszystkich rodzajów życia. Wzrosną zaś w nim te, które będzie uprawiał, i wydadzą w nim swoje owoce. Jeśli³⁰ będzie uprawiać ziarna rośliny, stanie się rośliną. Jeśli ziarna zmysłów, stanie się zwierzęciem. Jeśli rozumu, stanie się zwierzęciem niebieskim. Jeśli intelektualne, będzie aniołem i synem Bożym¹⁷. Jeśli zaś niezadowolony z losu żadnego ze stworzeń zwróci się ku środkowi swej jedności i stanie się jednym duchem z Bogiem, to – pozostając w samotnej ciemności z Bogiem¹⁸, który jest ponad wszystkim – przewyższy wszystko.

Któż nie podziwiałby tego naszego kameleona¹⁹? Albo czy w ogóle ktoś mógłby podziwiać coś innego niż człowieka? Asklepios Ateńczyk²⁰ nadzwyczaj słusznie powiada, że w misteriach określa się człowieka jako Proteusza²¹, ponieważ jego natura zdolna jest przyjmować różne skóry i sama się przekształcać. Stąd wywodzą się³⁵

¹⁶ Być może metafora ta nawiązuje do stoickiej i neoplatonickiej nauki o *logoi spermatikoi* (*rationes seminales*).

¹⁷ Por. Jamblich, *Protrepticus*, V, s. 35; Pseudo-Apulejusz, *Asclepius*, V, s. 301.

¹⁸ Por. Wj 20, 21; także Pseudo-Dionizy Areopagita, *O teologii mistycznej*, I, 1.

¹⁹ Określenie użyte także przez Ficina, *Translatio simul et explanatio in Prisciani Lydi interpretationem super Theophrastum De phantasia et intellectu* (*Opera*, t. II, s.1825).

²⁰ Pico ma tu najprawdopodobniej na myśli Asklepiosa, bohatera dialogu pod tym samym tytułem cytowanego na początku *Mowy*.

²¹ Proteusz był bóstwem morskim, wieszczącym, zdolnym przyjmować najróżniejsze formy, by uciec przed pytającymi go o wyrocznię. Por. Homer, *Odyseja*, IV, 383–570; Wergiliusz, *Georgiki*, IV, 387–527.

ses celebratae. 36. Nam et Hebraeorum theologia secretior nunc Enoch sanctum in angelum divinitatis, quem vocant מַטְרֹן, nunc in alia alios numina reformant. 37. Et pythagorici scaelestos homines in bruta deformant et, si Empedocli creditur, etiam in plantas. 38. Quos imitatus Maumeth illud frequens habebat in ore, qui a divina lege recesserit brutum evadere, et merito quidem. 39. Neque enim plantam cortex, sed stupida et nihil sentiens natura; neque iumenta corium, sed bruta anima et sensualis; nec caelum orbiculatum corpus, sed recta ratio; nec sequestratio corporis, sed spiritalis intelligentia angelum facit. 40. Si quem enim videris deditum ventri, humi serpentem hominem, frutex est, non homo, quem vides; si quem in phantasiae quasi Calypsus vanis praestigiis caecucientem et subscalpenti delinitum illecebra sensibus mancipatum, brutum est, non homo, quem vides. 41. Si recta philosophum ratione omnia discernentem, hunc venereris; caeleste est animal, non terrenum. 42. Si purum contemplatorem corporis nescium, in penetralia mentis relegatum, hic non terrenum, non caeleste animal: hic augustius est numen humana carne circumvestitum.

metamorfozy czczone przez Hebrajczyków i pitagorejczyków. Albowiem również bardziej tajemna teologia Hebrajczyków przemienia świętego Enocha²² w posłańca boskości, którego nazywamy מַטְרֹן²³, albo innych świętych w inne stworzenia boskie²⁴. Również pitagorejczycy przekształcają występnych ludzi w zwierzęta, a jeśli wierzyć Empedoklesowi, także w rośliny²⁵. Naśladować i jednych, i drugich Mahomet często powiadał, że ci, którzy odwracają się od prawa boskiego, stają się bydłami²⁶, i miał w tym rację. Rośliną bowiem nie czyni kora, lecz głupia i niezdolna do postrzegania natura; zwierzęciem nie skóra, lecz ociężała i zmysłowa dusza; niebem nie ciało sferyczne, lecz prawy rozum; aniołem nie oddzielenie od ciała, lecz inteligencja duchowa. Gdy patrzysz⁴⁰ na człowieka oddanego swemu żołądkowi, pełzającego w prochu²⁷, krzewem jest, nie człowiekiem, to, co widzisz. Gdy patrzysz na człowieka zaślepionego próżnymi wizjami wyobraźni niby sztuczkami Kalipso²⁸, oczarowanego lechtającą podniętą ciała i oddanego zmysłom, bydłem jest, nie człowiekiem, ten, kogo widzisz. Jeśli zaś zobaczysz filozofa rozeznającego wszystko prawym rozumem, jemu oddasz cześć, bowiem jest zwierzęciem niebieskim, nie ziemskim²⁹. Jeśli natomiast zobaczysz

²² Enoch, syn Jareda, potomek Seta, wspominany w Rdz 5, 18–23; I Kron 1, 3, Syr 44, 16 oraz 49. 16. Pico odnosi się jednak przede wszystkim do apokryficznej *Księgi Enocha* (40, 8).

²³ *Metatron*, czyli anioł boskości, interpretowany filozoficznie jako intelekt czynny.

²⁴ 4 Król 2, 11.

²⁵ Diels/Kranz, 31 B 117; B 127; B 140.

²⁶ Koran 2:65; 2:171; 7:166; 7:176 i 179.

²⁷ Aluzja do etymologii *homo* od *humus* – proch podana m.in. przez Izydora z Sewilli, *Etymologiae*, XI, 1, 4 i opartej na Księdze Rodzaju (2, 7).

²⁸ Zakochana w Odyseuszu nimfa, która więziła go na swojej wspie ludząc darem nieśmiertelności, por. Homer, *Odyseja*, V, 55–269.

²⁹ Por. Seneka, *Listy*, 41, 4–5.

43. Ecquis hominem non admiretur? 44. Qui non immerito in sacris litteris Mosaicis et Christianis, nunc omnis carnis, nunc omnis creaturae appellatione designatur, quando se ipsum ipse in omnis carnis faciem, in omnis creaturae ingenium effingit, fabricat et transformat. 45. Idcirco scribit Evantes Persa, ubi Chaldaicam theologiam enarrat, non esse homini suam ullam et nativam imaginem, extrarias multas et adventitias. 46. Hinc illud Chaldeorum: מוא שגויסו במה מבין בי לחי אנוש, idest homo variae ac multiformis et desultoriae naturae animal. 47. Sed quorsum haec? 48. Ut intelligamus, postquam hac nati sumus conditione, ut id simus quod esse volumus, curare hoc potissimum debere nos, ut illud quidem in nos non dicatur, cum in honore essemus non cognovisse similes factos brutis et iumentis insipientibus. 49. Sed illud potius Asaph prophetae: «Dii estis et filii Excelsi omnes», ne, abutentes indulgen-

czystego, niepomnego ciała kontemplatora, zagłębionego we wnętrzu rozumu, to nie jest on ani ziemskim, ani niebieskim zwierzęciem; jest on jeszcze czcigodniejszą istotą boską przybraną w ludzkie ciało.

Któż nie podziwiałby człowieka, którego nie bez przyczyny nazywa się w Pismach Mojżeszowych i chrześcijańskich wszelkim ciałem czy też wszelkim stworzeniem³⁰? Może on bowiem sam siebie uformować w kształt dowolnego ciała, przybrać naturę każdego stworzenia, stwarzać się i przekształcać³¹. Dlatego Pers Ewantes, mówiąc o teologii chaldejskiej, pisze, że człowiek nie ma jakiegoś własnego i przyrodzonego mu wizerunku, lecz wiele zewnętrznych i przygodnych. Stąd wywodzi się owo powiedzenie Chaldejczyków³², co znaczy, że człowiek jest zwierzęciem o rozmaitej, wielokształtnej, płynnej naturze. Na cóż jednak to wszystko? Byśmy zrozumieli, że skoro narodziliśmy się w takim stanie, iż będziemy tym, czym być zechcemy, to najbardziej powinniśmy troszczyć się o to, by nie powiedziano o nas, że choć cieszyliśmy się łaską, nie zrozumieliśmy tego i staliśmy się podobni tępym zwierzętom i nierozumnym bydłom³³. Winniśmy raczej kierować się słowami proroka Azawa: „Jesteście wszyscy Bogami i synami Najwyższego”³⁴, by uchroniły nas one przed tym, byśmy –

³⁰ Rdz 6, 12; Lb 27, 16; Mk 16, 15, 1 Pt 2, 13.

³¹ Rdz 6, 12; Lb 27, 16; Mk 16, 15.

³² W tym miejscu późniejsze wydania umieszczają zdanie w łamanej hebrajszczyźnie i hebrajskim alfabecie, które jest wtórnym przekładem z łaciny. Rękopis pierwszej wersji *Mowy* zawiera w tym miejscu zdanie aramejsko-hebrajskie zapisane alfabetem koptyjskim. Odczytane przez Wirszubskiego (*Introduction* do Flawiusz Mitrydates, *Sermo de passione Domini*, s. 38; tenże, *Encounter*, s. 241–242). Takim językiem i formą zapisu posługiwał się Flawiusz Mitrydates, nauczyciel Pica.

³³ Ps 49 (48), 21.

³⁴ Ps 82 (81), 6 (J 10, 34).

tissima Patris liberalitate, quam dedit ille liberam optionem, e salutari noxiā faciamus nobis. 50. Invadat animus sacra quaedam ambitio ut mediocribus non contenti anhelemus ad summa, adque illa (quando possumus si volumus) consequenda totis viribus enitamur. 51. Dedignemur terrestria, caelestia contemnamus, et quicquid mundi est denique posthabentes, ultramundanam curiam eminentissimae divinitati proximam advolemus. 52. Ibi, ut sacra tradunt mysteria, Seraphin, Cherubin et Throni primas possident; horum nos iam cedere nescii et secundarum impatientes et dignitatem et gloriam emulemur. 53. Erimus illis, cum voluerimus, nihilo inferiores.

54. Sed qua ratione, aut quid tandem agentes? 55. Videamus quid illi agant, quam vivant vitam. 56. Eam si et nos vixerimus (possumus enim) illorum sortem iam aequaverimus. 57. Ardet Seraph charitatis igne; fulget Cherub intelligentiae splendore; stat Thronus iudicii firmitate. 58. Igitur si actuosae addicti vitae inferiorum curam recto examine susceperimus, Thronorum stata soliditate firmabimur. 59. Si ab actionibus feriat, in opificio opificem, in opifice opificium meditantem, in contemplandi ocio negociabimur, luce cherubica undique corruscabit. 60. Si caritate ipsum opificem solum ardebimus, illius igne, qui edax est, in seraphicam effigiem repente flammabimur. 61. Super Throno, idest iusto iudice, sedet Deus iudex saeculorum. 62.

nadużywając wielce pobłażliwej szczodroblewości Ojca, którą okazał dając nam wolny wybór – nie zamienili go ze zbawczego w zgubny. Niech opanuje nasz umysł to 50 święte pragnienie, by nie zadowalać się rzeczami mierzonymi, ale pożądać najwyższych i osiągać je, natężając wszystkie siły, ponieważ możemy tego dokonać, jeśli chcemy. Porzućmy rzeczy ziemskie, miejmy za nic niebieskie i wreszcie, pozostawiając za sobą wszystkie rzeczy tego świata, wlećmy ku siedzibie poza światem³⁵, najbliższej boskości najznakomitszej. Tam, jak przekazują święte misteria, w pierwszych rzędach zasiadają Serafin, Cherubin i Trony³⁶. My, niezdolni już odstąpić od nich i zniecierpliwieni miejscem w drugim szeregu, starajmy się dorównać ich godności i chwale. Jeśli tylko zechcemy, w niczym nie będziemy poniżej nich.

Jakimże jednak sposobem i co czyniąc? Popatrzmy, 55 cóż robią aniołowie i jakim życiem żyją. Jeśli i my żyć będziemy tym życiem, a jest to możliwe, wtedy zrównamy się z nimi stanem. Serafin płonie ogniem miłości. Cherubin jaśnieje blaskiem rozumności. Tron stoi wspierając się na stałości osądu³⁷. Przeto, jeśli oddawszy się czynnemu życiu, po właściwym namyśle troszczyć się będziemy o rzeczy niższe, staniemy się silni pewnością Tronów. Jeśli uwolnieni od działań będziemy wiodli życie w spokoju kontemplacji, rozważając stwórcę w stworzeniu a stworzenie w stwórcy, rozbłyśniemy ze wszechstron światłem Cherubina. Jeśli rozgorzejemy miłością 60 do samego tylko Stwórcy, rozplomienimy się nagle, na

³⁵ Czyli do nieba empirejskiego, znajdującego się już poza wszechświatem, zbudowanego ze sfer planet i gwiazd.

³⁶ Por. Pseudo-Dionizy Areopagita, *O hierarchii niebieskiej*, 6, 2–7, 1; także Dante, *Boska komedia, Raj*, XXVIII, 98–132.

³⁷ Atrybuty przypisane poszczególnym aniołom omawiają Pseudo-Dionizy Areopagita, *O hierarchii niebieskiej*, 7, 1; Grzegorz Wielki, *Homiliae in Evangelium*, II, 34, 10; Dante, *Boska komedia, Raj*, IX, 61–62.

Super Cherub, idest contemplatore, volat atque eum quasi incubando fovet. 63. Spiritus enim Domini fertur super aquas, has, inquam quae super caelos sunt, quae apud Iob Dominum laudant antelucanis hymnis. 64. Qui Seraph, idest amator est, in Deo est, et Deus in eo, immo et Deus et ipse unum sunt. 65. Magna Thronorum potestas, quam iudicando; summa Seraphinorum sublimitas, quam amando assequimur.

66. Sed quonam pacto vel iudicare quisquam vel amare potest incognita? 67. Amavit Moses Deum quem vidit, et administravit iudex in populo quae vidit prius contemplator in monte. 68. Ergo medius Cherub sua luce et seraphico igni nos praeparat et ad Thronorum iudicium pariter illuminat. 69. Hic est nodus primarum mentium, ordo Palladicus, philosophiae contemplativae praeses; hic nobis et emulandus primo et ambiendus, atque adeo comprehendendus est, unde et ad amoris rapiamur fastigia et ad munera actionum bene instructi paratique descendamus. 70. At vero operae pretium, si ad exemplar vitae cherubicae vita nostra formanda est, quae illa et qualis sit, quae actiones, quae illorum opera, prae oculis et in numerato habere. 71. Quod cum nobis per nos, qui caro sumus et quae humi sunt sapimus, consequi non liceat, adeamus antiquos patres, qui de his rebus utpote sibi domesticis et cognatis

podobieństwo Serafina, ogniem, który trawi. Ponad Tronem, to jest ponad sprawiedliwym sędzią, zasiada Bóg sędzia wieków. Ponad Cherubinem, czyli ponad tym, który kontempluje, unosi się Bóg, który ponadto ogrzewa, jakby wysiadując go. Duch Boży unosi się bowiem ponad wodami³⁸, tymi, powiadam, które są ponad niebiosami, u Hioba chwalać Pana pieśniami sprzed poranku³⁹. Ten, który jest Serafinem, czyli miłującym, jest w Bogu i Bóg w nim, a Bóg i on są jednym. Wielka jest⁶⁵ potęga Tronów, którą osiągamy przez osąd; najwyższa wzniosłość Serafinów, którą zyskujemy przez miłość.

Jakimże jednak sposobem ktoś może osądzać lub kochać rzeczy nieznanne? Mojżesz kochał Boga, którego ujrzał, a jako sędzia ustanowił w swym ludzie to, co wcześniej kontemplując zobaczył na górze. Dlatego Cherubin – pośrednik przygotowuje nas swoim światłem i ogniem Serafina oraz oświeca zarazem do osądu Tronów; on jest węzłem pierwszych umysłów, porządkiem Pallady⁴⁰, opiekunem filozofii kontemplatywnej. Z nim przede wszystkim mamy się równać, jego objąć i pojąć go tak doskonale, byśmy stamtąd dali się porwać na szczyty miłości i zstąpili w świat obowiązków czynnego życia dobrze pouczeni i właściwie przygotowani. Jeżeli zaś życie nasze ma być ukształtowane na wzór życia Cherubinów, warto mieć jasno przed oczyma, czym i jakie jest to życie, jakie są ich działania i jakie dzieła. Skoro jednak nie możemy sami przez się zdobyć tej wiedzy, jesteśmy bowiem ciałem i wiedza nasza związana jest z ziemią⁴¹, zwróćmy się do dawnych ojców, którzy mogą dać nam najbogatsze i pewne świadectwo o tych

³⁸ Rdz 1, 2.

³⁹ Hi 38, 7.

⁴⁰ Pallady, czyli Minerwy, bogini mądrości, chodzi zatem o porządek mądrości przypisanej Cherubinowi.

⁴¹ Rz 8, 5.

locupletissimam nobis et certam fidem facere possunt. 72. Consulamus Paulum apostolum vas electionis, quid ipse cum ad tertium sublimatus est caelum, agentes Cherubினorum exercitus viderit. 73. Respondebit utique Dionisio interprete: purgari illos, tum illuminari, postremo perfici. 74. Ergo et nos cherubicam in terris vitam emulantes, per moralem scientiam affectuum impetus coërcentes, per dialecticam rationis caliginem discutientes, quasi ignorantiae et vitiorum eluentes sordes animam purgemus, ne aut affectus temere debacchentur aut ratio imprudens quandoque deliret. 75. Tum bene compositam ac expiatam animam naturalis philosophiae lumine perfundamus, ut postremo divinarum rerum eam cognitione perficiamus.

76. Et ne nobis nostri sufficiant consulamus Iacob patriarcham cuius imago in sede gloriae sculpta corruscet. 77. Admonebit nos pater sapientissimus in inferno dormiens, mundo in superno vigilans. 78. Sed admonebit per figuram (ita eis omnia contingebant) esse scalas ab imo solo ad caeli summa protensas multorum graduum serie distinctas; fastigio Dominum insidere, contemplatores angelos per eas vicibus alternantes ascendere et descendere. 79. Quod si hoc idem nobis angelicam affectantibus vitam factitandum est, queso, quis Domini scalas vel sordidato pede, vel male mundis manibus attinget? 80. Impuro, ut habent mysteria,

sprawach, im tak bliskich i dobrze znanych. Zapytajmy apostoła Pawła, „naczynie wybrane”⁴², o to, co czyniły zastępy Cherubinów, które on sam widział, gdy został porwany do trzeciego nieba⁴³. Odpowie z pewnością, jak objaśnia Dionizy⁴⁴, że są oczyszczani, potem dostępują oświecenia, a następnie stają się doskonali. Zatem i my konkurując na ziemi z żywotem Cherubinów, powścią-gając gwałtowność namiętności filozofią moralną, ciemności rozumu rozpraszając dialektyką, oczyścmy duszę, splukując brudy niewiedzy i błędów, by pożądaną nie roznamiętniały się bez zastanowienia, ani też by nigdy nie błędził nierozważny rozum. Napełnijmy tedy dobrze⁷⁵ ułożoną i oczyszczoną duszę światłem filozofii przyrody, by następnie wzbogacić ją o poznanie rzeczy boskich.

Jeśli jednak nie dość nam naszych mędrców, poradźmy się patriarchy Jakuba, którego postać rozbliska wyrzeźbiona na tronie chwały. Napomni nas ten naj-mędrszy ojciec, wprawdzie śpiąc w niższym świecie, lecz czuwając w wyższym. Napomni nas jednakże za pomocą figury (wszystko przedstawiane im było w tej postaci): oto drabina rozciągnięta od samej ziemi do krańca nieba, składająca się z licznych szczebli, na której szczytce zasiada Bóg⁴⁵. Kontemplujące anioły wstępują i zstępują po jej stopniach w dwóch szeregach zmierzających w przeciwnych kierunkach. Jeśli zaś my w naszym dążeniu do anielskiego życia, winniśmy czynić to samo, to, pytam, któż śmiałby dotknąć drabiny pańskiej brudnymi stopami czy skalanymi rękoma. Nieczystemu, jak 80

⁴² Dz 9, 15.

⁴³ 2 Kor 12, 2.

⁴⁴ Pseudo-Dionizy Areopagita, *O hierarachii niebieskiej*, 3, 2; 6, 2; także Dante, *Boska komedia, Raj*, XXVIII, 136–139.

⁴⁵ Rdz 23, 12–13. Pierwszą interpretację alegoryczną tych perykop sformułował Filon z Aleksandrii, *De somniis*, I, 2–3; 133–188; także Dante, *Boska komedia, Raj*, XXI, 29–33.